

Psalm 101 (100) /wg BT wyd. 4/

¹ *Dawidowy. Psalm.*

Chcę opiewać sprawiedliwość i łaskę;

chcę śpiewać Tobie, o Panie!

² Kroczyć będę drogą nieskalaną:

Kiedyż do mnie przybędziesz?

Będę postępował według niewinności mego serca

pośrodku mojego domu.

³ Nie będę zwracał oczu

ku sprawie niegodziwej;

w nienawiści mam przestępstwa:

nie przylgną one do mnie.

⁴ Serce przewrotne będzie ode mnie z daleka;

tego, co jest złe, nawet znać nie chcę.

⁵ Chcę zgładzić takiego,

co skrycie uwłacza bliźniemu.

Kto oczy ma pyszne i serce nadęte –

tego nie zniosę.

⁶ Oczy kieruję na wiernych w kraju,

ażeby ze mną mieszkali.

Ten, który chodzi drogą nieskalaną,

będzie mi usługiwał.

⁷ Nie będzie mieszkał w moim domu

ten, kto podstęp knuje.

Ten, który kłamstwa rozgłasza,

nie ostoi się przed moimi oczami.

⁸ Każdego dnia będę tępił

wszystkich grzeszników ziemi,

aby wygubić w mieście Pańskim

wszystkich złoczyńców.

Chcę opiewać sprawiedliwość i łaskę. Psalm rozpoczyna się hymnicznym wezwaniem do uwielbienia Pana, Jego sprawiedliwości i Jego łaski. Psalmista myśli o łasce udzielonej Dawidowi, czyli danej mu obietnicy, że jego potomkowie będą zasiadali na tronie Izraela. Psalm 101 to psalm

królewski, w którym nowy władca nie tylko wychwala Bożą sprawiedliwość, ale deklaruje, iż sam pragnie się kierować sprawiedliwością w swym życiu i w sprawowaniu władzy. A że jest to niezwykle trudne w realizacji, dlatego ten psalm stał się zapowiedzią przyszłych rządów mesjańskiego króla.

Kroczyć będę drogą nieskalaną. Za tym oświadczeniem idzie szereg podobnych określeń ukazujących wybór prawego postępowania: będę postępować według niewinności serca; nie będę zwracać oczu ku sprawie niegodziwej; w nienawiści mieć będę przestępstwa; nie będę dawać posłuchu złu; będę bronić serce przed przewrotnością. Jak również decyzja, aby w rządzeniu otaczać się i posługiwać ludźmi wiernymi, prawymi i nieskalanymi.

Każdego dnia będę tępił wszystkich grzeszników ziemi. Deklaracja zaprowadzenia sprawiedliwego porządku brzmi zdecydowanie w drugiej części psalmu. Król „chce zgładzić”, czyli całkowicie wykluczyć spośród ludu swego królestwa, począwszy od stolicy i swego pałacu, wszystkich nieprawych, kłamców, pysznych i podstępnych. Te ostre zdania psalmu domagają się w modlitwie chrześcijańskiej dopełnienia słowem wzywającym tych ludzi do nawrócenia.

Panie Jezu, Królu sprawiedliwy, spraw, byśmy kroczyli drogą sprawiedliwości i zawsze mieli nieskalane serca. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv